

Czerwona książeczka – Bartosz Wysoczański

„Przewodnik po uzbrojeniu”

Niniejsze wymogi uzbrojenia zarówno ochronnego jak i zaczepnego zamykają się w ramach czasowych 1360 – 1415. Starajmy się jednak trzymać jak najbliżej roku 1410.

Przede wszystkim ważna jest spójność historyczna całej postaci walczącego. Jeśli mamy na sobie element wzorowany na czymś pochodzącym z 1360 roku, starajcie się nie łączyć tego z elementem z roku 1420. Naprawdę dużo lepiej wygląda ktoś ubrany w sprzęt pochodzący w całości z jednego okresu.

Dobrym pomysłem jest wybranie sobie wizerunku nagrobkowego rycerza lub jakiejś ryciny i robienie uzbrojenia w całości odpowiadającego przedstawionemu. Wtedy macie większą pewność, że wszystko będzie dobrze i historycznie.

Poza tym należy zwrócić uwagę, na to z jakich materiałów jest wykonana zbroja. Wchodzą w grę tylko elementy wykonane z materiałów dostępnych w epoce (tj. żadnego aluminium, nierdzewnej stali, czy stopów tytanu z wolframem).

Także najpierw, zanim kupisz coś co się Tobie wizualnie podoba, sprawdź czy jest to wzór odpowiadający historycznemu wzorcowi i datowaniu na które się zdecydowałeś. Oraz czy całość Twojego opancerzenia odpowiada stanowi odtwarzanego przez ciebie walczącego.

Uzbrojenie ochronne

Wyściółka czyli elementy przesywane

Przeszywania może być zrobiona z przepikowanych ze sobą warstw materiału, lub zszytych ze sobą w ten sposób aby powstały kanaliki, które wypycha się wełną, ścinkami filcowymi, runem owczym, lub watą bawełnianą (także końskim włosiem i innymi podobnymi materiałami naturalnymi).

Wewnętrzna i zewnętrzna warstwa przesywanicy powinna być zrobiona z lnu, lub bawełny (choć należy pamiętać, że bawełna była znacznie droższa od lnu i nie aż tak powszechna).

Przeszywanica chroniąca tułów i ramiona powinna być dość dopasowana, sięgać mniej więcej połowy uda i być zapinana z przodu na guziki, lub wiązadelka. Powinna mieć także stójkę i koniecznie długie rękawy (zintegrowane z całością, a nie dowiązywane).

Można też się zaopatrzyć w przesywane nogawice, które uprzyjemnią noszenie płytowych bądź zbrojnikowych osłon nóg.



Hełm

Dopuszczamy wszystkie rodzaje hełmów używanych w odtwarzanych przez nas okresie, poza hełmami turniejowymi i paradnymi.

Kapaliny, o dzwonach zrobionych z jednego kawałka, różnej głębokości i kształtów. Dodatkowo kapalin może być uzupełniony metalowym, jednoczęściowym podbródkiem (z racji bezpieczeństwa, rzadko kiedy dopuszcza się do walki osoby bez tej osłony).

Bascinety, czyli łebki, miały różne kształty dzwonów w zależności od okresu. Wcześniejsze były bardziej zaokrąglone, a stosowane do nich zasłony były mocowane na centralnie umieszczonym zawiasie czołowym. W późniejszych latach hełmy stożkowo się wydłużały, a zasłony mocowano na dwóch zawiasach skroniowych.

Dopuszczalne są wszelkie typy zasłon „psi pysk”, „muminy” i „małpki”, oraz tzw. „polski nosal”.

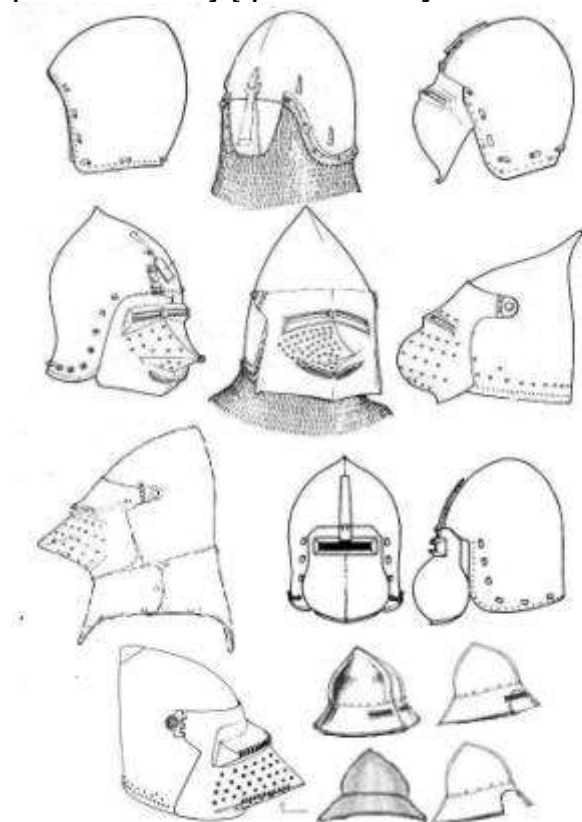
Łebki włoskie – barbuty, nie będą dopuszczane (tym bardziej barbuty z zasłonami), podobnie jak basciny z zasłoną kratową (popularny „grill”) i zasłoną „żabi pysk”. Niedopuszczane będą też różnego rodzaju hełmy stricte turniejowe.

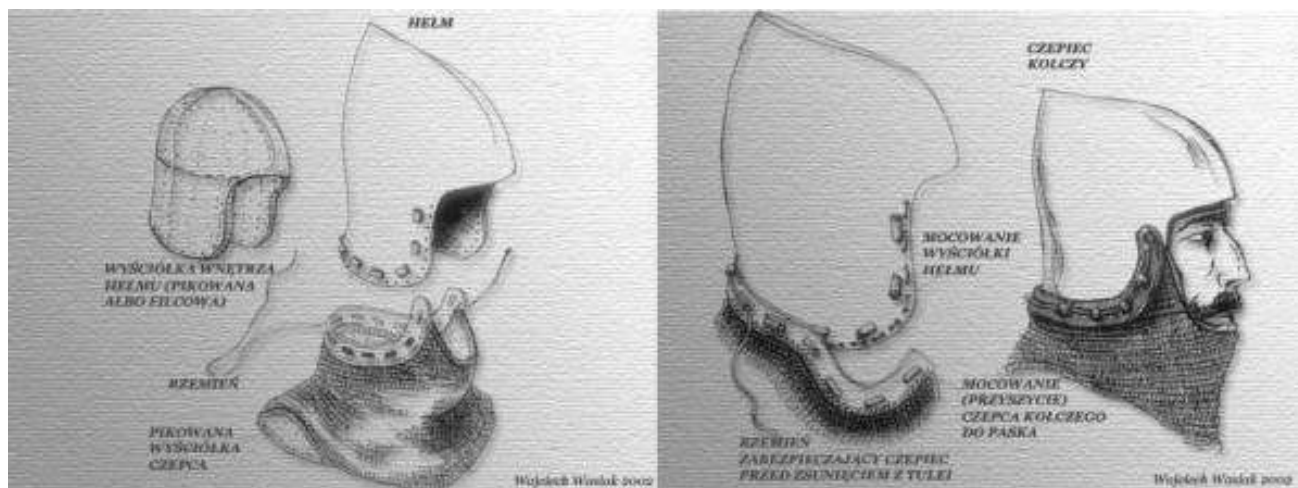
Poprawne są dzwony hełmów różnej głębokości i kształtu: od niezbyt wysokich, niemalże okrągłych do znacznie wydłużonych (patrz rysunek obok). Przy czym głębokość i kształt dzwonu musi korespondować z rodzajem zasłony. Ogólnie rzecz biorąc dzwony hełmów z zasłoną na zawiasie czołowym były płytsze i mniej szpiczaste.

Do hełmów typu bascinet (czyli łebka) konieczne jest podczepienie czepca kolczego. Kaptury kolcze dopuszczane są jedynie w połączeniu z kapalinem

Integralną częścią hełmu jest jego wyściełanie, bez którego zresztą nie byłoby możliwe jego noszenie. Prawidłowe wyściełanie hełmu typu bascinet powinno składać się z dwóch części: wyściełania dzwonu i wyściełania czepca kolczego. Może mieć też formę czepka, lub kaptura z kryzą. Wyściółkę można wykonać z filcu, bądź przepikowanego materiału (tak jak przeszywane osłony innego typu). Do kapalinu można stosować integralną wyściółkę doszytą do skórzanego paska

przynitowanego do krawędzi dzwonu hełmu, lub kaptur przeszzywany.
Przykładowe prawidłowe mocowanie wyściółki do hełmu typu bascinet przedstawiają poniższe rysunki:



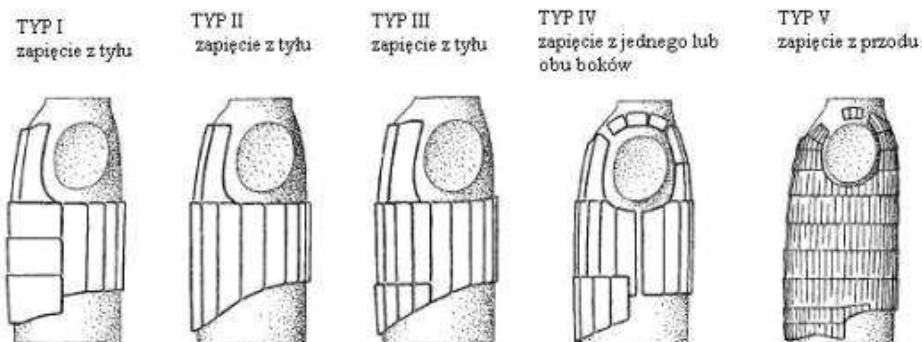


Ochrona korpusu

Dopuszczalne ochrony korpusu to: kirysy tzw. białe, kirysy kryte, płaty, kolczuga (którą można łączyć z pozostałymi pancerzami). Możliwe jest posiadanie kirysu białego z krytą szorcą.

Na kirys biały, płaty i kolczugę powinna być nałożona jaka lub tabard. Kirys segmentowy może być nałożony na Jack (kurteczkę z sukna).

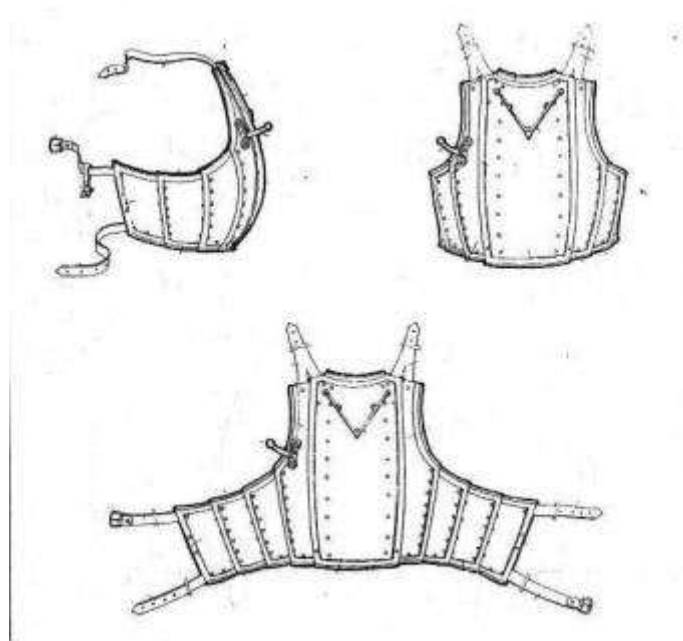
Płaty to zbroja kryta składająca się z pasków blachy częściowo na siebie zachodzących i przynitowanych od spodu do skóry lub materiału. Zasadniczo można wyróżnić 5 typów płatów (poniższy rysunek) w zależności od wzajemnego ułożenia blaszanych płytek. Na początku XV wieku płaty były zbroją lekko już przestarzałą, którą zastępowały nowsze, niżej przedstawione typy osłony korpusu.



Kirys jest to zbroja składająca się z napierśnika i naplecznika, łączonych ze sobą za pomocą skórzanych pasków, a czasem także z szorcą. Szorca w kirysach była zrobiona z metalowych półobręczy ochraniających brzuch i trochę podbrzusze.

Napierśniki w okresie bitwy pod Grunwaldem były bąbiaste (takie jakby napuchnięte) a całe kirysy dość dobrze dopasowane. Napierśniki mogły mieć pionową grań przechodzącą przez środek, szczególnie nowsze modele.

Kirys segmentowy to zbroja biała składająca się ze znitowanych ze sobą segmentów blachy. Przykładem takiego elementu zbroi jest egzemplarz znajdujący się w zbiorach zbrojowni zamku w Churburgu, a należący do Ulricha IV von Mastich (rysunek poniżej)

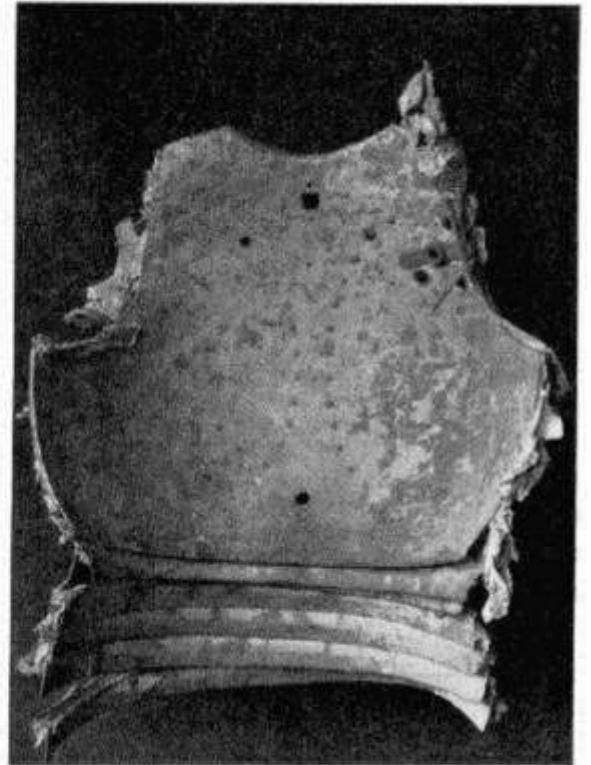


Kirys kryty charakteryzuje się tym, że był przykryty tkaniną zwykle ozdobną (aksamity, jedwab) pod którą mogły znajdować się warstwy grubszej tkaniny (len). Napierśnik jak i naplecznik w takich kirysach może składać się z jednej lub wielu części. Zwykle w skład kirysu krytego wchodziła (także kryta) szorca.

Będą dopuszczane tylko szorce tzw. obręczowe, które jako jedyne mają potwierdzenie w źródłach! Nie będzie dopuszczona szorca złożona z segmentów!

Kryta mogła być tylko góra tj. napierśnik z naplecznikiem (podczas gdy szorca zostawała biała), lub tylko szorca (przykładem białego, jednoczęściowego napierśnika bez szorcy jest przedstawiony na nagrobku Waltera von Hohenklingen – datowany na 1386 rok).





Kolczuga, sięgająca mniej więcej do połowy uda, zakładana przez głowę plecionka z drutu (zwykłego stalowego, nie ocynkowanego). Możliwa jest różna długość rękawów od kryjących tylko ramiona, do chroniących całe ręce. Bez kołnierza i bez kapturów i rękawic które są patentem wcześniejszym i daleko późniejszym, w okresie Wielkiej Wojny z Zakonem nie używanym w naszej części Europy. Kolczugę można nosić jako zbroję samą w sobie, jak i uzupełnienie do innych typów opancerzenia.

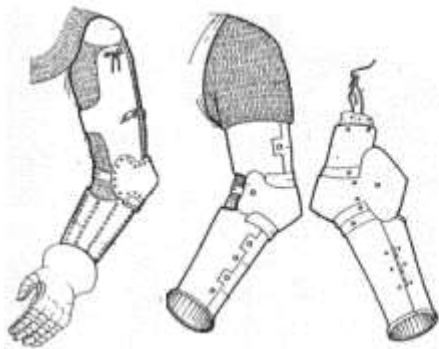
W pełni historyczna kolczuga powinna być nitowana (każde kółko osobno rozklepane i zanitowane malutkim nitom), jednak zdaję sobie sprawę z ceny takiego cudenka. Na razie więc zostaniemy przy kolczugach z zaginanego drutu. Na razie...

Sama kolczuga była stosowana tylko przez lekkie oddziały, głównie piechotę z racji na niewielką cenę.

Ochrony rąk

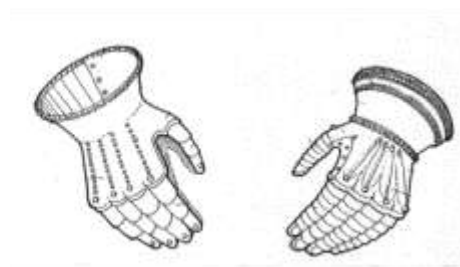
Wymagane są płytowe osłony rąk (naręczaki) składające się z zarękawia, nałokietnika i opachy. Zarękawie i opacha mogą być wykonane ze stalowych zbrojników przynitowanych do skóry (pod nią, na niej, lub na przemian). Nałokietnik musi być stalowy.

Ramiona powinny być chronione przez stalowe naramienniki folgowe, bądź złożone z jednego kawałka blachy. Przykładowe płytowe naręczaki i naramienniki przedstawiają poniższe rysunki



Do osłony dłoni wymagane jest posiadanie rękawic klepsydrowych, bądź opartych na rekonstrukcji znalezisk spod Wisby, a także inne mające swoje odpowiedniki w historii. Nie będą dopuszczane rękawice kolcze! Bez względu na to ile będą miały palców...

Rękawice klepsydrowe i spod Wisby przedstawiają poniższe ilustracje:



Osłona nóg

Wymagana jest płytowa bądź zbrojnikowa osłona nóg, przy czym osłona stawu kolanowego musi być płytowa. Można mieć zarówno pełne bigwanty z trzewikami (lub bez), jak i tzw. $\frac{3}{4}$, czyli bez nagołennic. Dobre są zarówno płytowe jak i zbrojnikowe, z tym że nakołannik musi być płytowy.

Nagołennice mogą być zarówno otwarte, jak i zamknięte. Połączone z resztą bigwanty, lub trzymające się go za pomocą paska z tyłu (bolce łączące nagołennice z nakołannikiem nie są potwierdzone historycznie w naszym okresie).

Dopuszczane jest łączenie elementów zbrojnikowych z płytowymi, mające swoje odpowiedniki w historii.

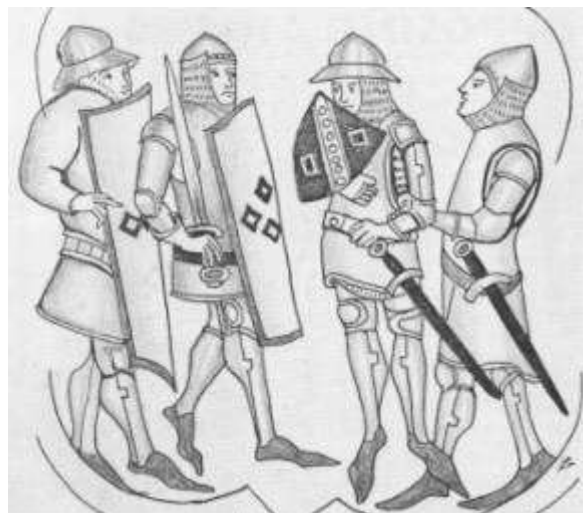
Przykładowe płytowe osłony nóg przedstawiają poniższe ilustracje:





Tarcze

Dopuszczane są tarcze trójkątne, małe tarcze kopijnicze, oraz pawężki piechoty (prostokątne i z pionową fałdą przez środek) i jazdy (tzw. pawężę Pruskie, lub Litewskie). Wszystkie muszą być wykonane z drewna i oklejone płótnem, najlepiej też wzmocnione skórą. Wszystkie powinny być profilowane (tj. nie płaskie).



Uzbrojenie zaczepne

Miecze, tasaki, kordy i topory mające swoje odpowiedniki w interesującym nas okresie.

Każdy rodzaj broni musi być stępiony przynajmniej na grubość złotówki, a sztych mieć zaokrąglony.

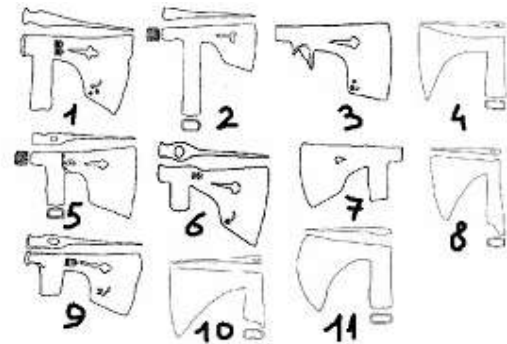
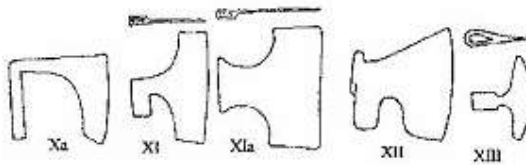
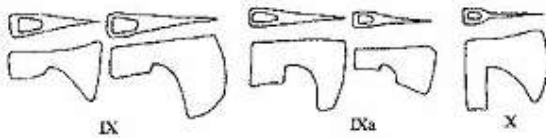
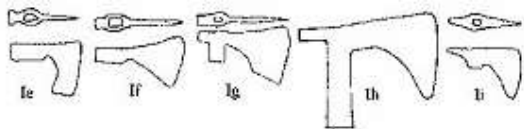
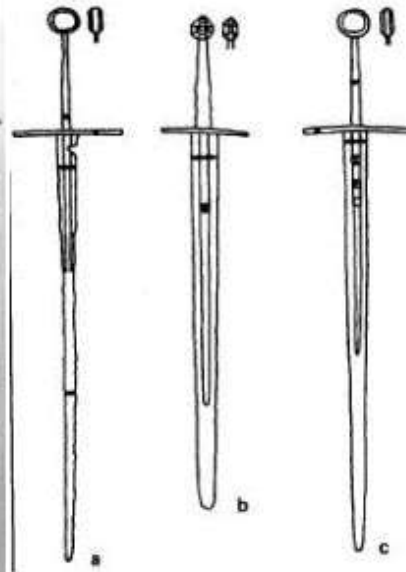
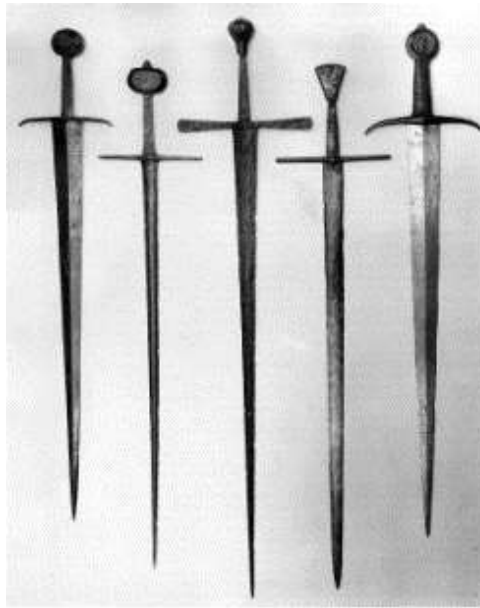
Broń brudna, zardzewiała i posiadająca zadziory nie będzie dopuszczona do walki.

Najlepiej mieć w mieczu jelec prosty, lub lekko wygięty o czworobocznym lub okrągłym przekroju. Miecz powinien być zakuwany a nie skręcany.

Rękojeść drewniana owinięta skórą (dodatkowo może być jeszcze drut). Przy niektórych modelach może być taliowana.

Tasaki i kordy o rękojeści mieczowej lub nożowej (drewniane okładziny) z jalcem prostym lub „szablowo” wygiętym.

Przykładowe modele poniżej:



Wymiary powyższych toporów w mm:

1 – dł. 195; ostrze 125; osada 124 ? 2 –
dł. 200; ostrze 102 ? 3 – dł. 210; ostrze
116 ? 4 – dł. 210; ostrze 214 min szer
szyjki 30 osada 173 ? 5 – dł. 222; ostrze
144; min szer szyjki 35; osada 102 ? 6 –
dł. 162; ostrze 101; min szer szyjki 27 ?
7 dł. 160; ostrze 103 ? 8 – dł. 175; min
szer szyjki 34; osada 200 ? 10 – dł. 203;
11 – 164 11 – 125 11 – 100

Tabl. IV. Typologia czekanów, toporów i siekier z okresu późnego średniowiecza.

Okrycia zbroi

W odtwarzanym przez nas okresie, większość zbrojni nosili na swoich pancerzach (z wyjątkiem kirysów krytych) jakiegoś rodzaju

okrycia. Szyte według bardzo różnych wzorów i fasonów, z materiałów droższych (aksamity, jedwabie) i tańszych (wełny, bawełny), pikowane, lub nie. Zawsze z podszewką. Były one jedno lub wielokolorowe. Jeśli były to okrycia herbowe, to wtedy mówimy o cotte de armes.

Znaki herbowe nanoszono naszywając je (czasami dodatkowo obszywano wtedy kontur sznurkiem, lub ozdobną nicią), haftując (rzadko), a także tkając materiał w odpowiednie wzory. Niektóre kurteczki miały tylko heraldyczne barwy, lub powtarzany rytmicznie wybrany element z tarczy heraldycznej. Wtedy znaki (jeśli takowe były w herbie) mogły być wymalowane tylko na tarczy.

Tabardy, czyli luźne szaty wiązane bokami, z otwartymi rękawkami (często ozdobnie wycinanymi), stały się bardzo modne od 1400 roku. Ulrich von Jungingen nosił właśnie tabard, który po śmierci Wielkiego Mistrza przerobiono na ornat.



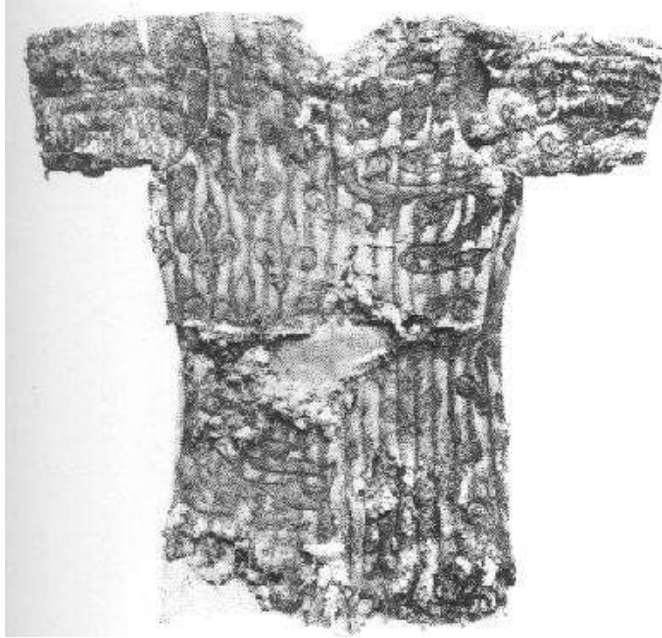
Inny typ tuniki herbowej, podobny do tabardu (a może będący jego wersją) jednak bez rękawków także był używany. Mógł być wiązany po bokach, tylko z jednego boku, lub zapinany z przodu na guziki.



Kolejnym okryciem, które mogło być zarówno cywilne jak i wojskowe było huque. Nie miało ono rękawów i nie było łączone bokami.



Jaki, były podwatowanymi lub pikowanymi kaftanami, zapinanymi z przodu na guziki, lub wiązane z tyłu (jaka księcia Walii). Jaki bywały dekorowane heraldycznie, chociaż zazwyczaj (z racji pikowania) pozostawały jednokolorowe.



Pourpointy różniły się od jak długimi rękawami i mocniej dopasowanym krojem.



Najbardziej skomplikowanym typem okrycia była kurta westwalska. Modnie skrojona i często ozdobnie pikowana z długimi rękawami, była zapinana na guziki.



Istniała też cała rzesza kurteczek zakładanych pod zbroję (napierśniki lub kirysy), bez, lub z długimi, często ozdobnie wycinanymi rękawami. Zazwyczaj były one wiązane z przodu pojedynczym sznurkiem.



587 München, Bayer.National-Museum
Grabstein des Ritters Heinrich
v. Sickenbach, gest. 1403, Würz-
burger Werkstatt, (Auff.vor
1914)





Oczywiście wszystkie te zasady mają być wskazówkami. Każda część uzbrojenia będzie oceniana pod względem historyczności przez oficera do spraw uzbrojenia i dowódcę polowego. Jak w przypadku wszystkiego w naszym obozie, każdy „sprzęt wojenny” powinien być potwierdzony przynajmniej dwoma niezależnymi źródłami (lub trzema, jeśli sprawa dotyczy bardzo dziwnego wynalazku).